

British and Greek referenda and the threat of Brexit and Grexit

The people's participation in decision-making process is a significant part of Europe's and the European Union's history. The institution of referendum plays important role in this context. The main aim of this article is to answer the question of how and in what circumstances referenda are used to decide on a possible resignation from the membership in the European Union (as in the case of the UK referendum) or indirectly – a possible exit from the euro zone (as in the case of the Greek vote on the adoption of financial bailout). An important task in this context is to consider the consequences of such referenda – both for individual countries and for the European Union as whole (also in the context of its flexibility).

Key words: referendum, European integration, Brexit, Grexit.

Brytyjskie i greckie referenda a groźba Brexitu i Grexitu

Udział obywateli w procesie podejmowania decyzji państwowych stanowi istotną część historii Europy i samej Unii Europejskiej. Głównym celem niniejszego tekstu jest odpowiedź na pytanie o to, w jaki sposób oraz w jakich okolicznościach wykorzystuje się instytucję referendum w kontekście ewentualnej rezygnacji z członkostwa w Unii Europejskiej (jak w przypadku Wielkiej Brytanii) czy też pośrednio – ewentualnego wyjścia ze strefy euro (jak w przypadku greckiego głosowania w sprawie przyjęcia tzw. pakietu stabilizacyjnego, co w przypadku odmownej decyzji mogło oznaczać wyłączenie Grecji z Eurostrefy). Istotnym zadaniem, w kontekście prowadzonych rozważań, jest odpowiedź na pytanie o konsekwencje takich głosowań referendalnych – zarówno dla poszczególnych państw, jak i dla całej Unii Europejskiej (także w kontekście uelastycznienia jej funkcjonowania).

Słowa kluczowe: referendum, integracja europejska, Brexit, Grexit

Magdalena Musiał-Karg, Elżbieta Lesiewicz

Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Brytyjskie i greckie referenda a groźba Brexitu i Grexitu¹

Udział obywateli w procesie podejmowania decyzji państwowych stanowi istotną część historii Europy i samej Unii Europejskiej. To właśnie realizując zasadę zwierzchnictwa narodu (urzeczywistniającą się w tym, że prawo powinno wyrażać wolę ogółu obywateli), uprawnieni obywatele większości państw europejskich mają możliwość wyrażania swojej woli za pośrednictwem różnych narzędzi demokracji bezpośredniej: referendum, inicjatywy obywatelskiej czy konsultacji. Najbardziej popularną instytucją wykorzystywaną w procesie decydowania w sprawach integracji europejskiej jest referendum ogólnokrajowe. Warto nadmienić, iż większe niż wcześniej zainteresowanie bezpośrednimi formami demokratycznymi odnotować można zarówno w państwach zachodnioeuropejskich, jak i w Europie Środkowej i Wschodniej. Niejako płaszczyzną wspólną obu grup państw jest proces integracji europejskiej, który to w różnych kontekstach był i jest przedmiotem ponad 50 referendów przeprowadzonych w państwach członkowskich UE, oraz tych, które nie należą do Unii, ale utrzymują z nią stosunki.

Zwrócić należy uwagę, że obecnie – w związku z kryzysem finansowym, który dotknął przede wszystkim państwa Unii Europejskiej (a precyzyjniej – państwa należące do strefy euro), np. Włochy czy Grecję – zaobserwować można „instrumentalne” wykorzystywanie instytucji referendum ogólnonarodowego, polegające na tym, iż rządzący w poszczególnych państwach członkowskich UE, chcąc

¹ Słowa „Brexit” i „Grexit” pochodzą z języka angielskiego (ang. *Britain* i *exit* oraz *Greece* i *exit*) i rozumiane są jako wyjście tych państw ze struktur Unii Europejskiej czy strefy euro.

zdjąć z siebie odpowiedzialność podejmowania trudnych decyzji, np. finansowych, przedkładają bardzo skomplikowane kwestie do rozstrzygnięcia wyborcom. Dobrymi przykładami w tym kontekście są Wielka Brytania i Grecja. W to pierwszym z tych państw od kilku lat było dyskutuje się nad przeprowadzeniem głosowania referendalnego w sprawie dalszego członkostwa w Unii, przypadku Greków chodziło o kwestię przyjęcia tzw. pakietu stabilizacyjnego dla tego państwa. O ile w Wielkiej Brytanii takie głosowanie planowane jest na rok 2016 lub 2017, o tyle – po zapowiedziach (Musiał-Karg 2012: s. 204–205) w listopadzie 2011 r. referendum w Grecji przez premiera Jorgosa Andreasa Papandreu (*Grecja: będzie referendum* 31.10.2011) – w lipcu 2015 r. takie głosowanie przeprowadzono. Co ciekawe, mimo negatywnego stanowiska Greków w referendum, rząd premiera Aleksisa Tsiprasa kontynuował negocjacje z przywódcami UE. Następnie – podobnie jak rząd Papandreu – podał się do dymisji.

Motywacją do podjęcia badań w tym zakresie stała się przede wszystkim aktualność kwestii wykorzystania referendum w kontekście opuszczania przez poszczególne państwa członkowskie czy to samej UE, czy strefy euro. Głównym celem niniejszego tekstu jest odpowiedź na pytanie o to, w jaki sposób oraz w jakich okolicznościach wykorzystuje się instytucję referendum w odniesieniu do ewentualnej rezygnacji z członkostwa w Unii Europejskiej (jak w przypadku Wielkiej Brytanii) czy też pośrednio – ewentualnego wyjścia ze strefy euro (jak przy greckim głosowaniu w sprawie przyjęcia tzw. pakietu stabilizacyjnego, co w przypadku odmownej decyzji mogło oznaczać wyłączenie Grecji z Eurostrefy). Istotnym zadaniem, w kontekście niniejszych rozważań, jest odpowiedź na pytanie o konsekwencje takich głosowań referendalnych – zarówno dla poszczególnych państw je przeprowadzających, jak i dla całej Unii Europejskiej.

Pod względem metodologicznym rozważania w niniejszym tekście oparto na założeniach teoretycznych dotyczących demokracji bezpośredniej, ze szczególnym uwzględnieniem instytucji referendum. Teoretycy, praktycy demokracji bezpośredniej zgodni są co do tego, że szczególnie instytucja referendum przybrała w ostatnich latach bardzo na znaczeniu i coraz częściej wykorzystywana jest w procesie decyzyjnym nie tylko na poziomie kraju, ale także na płaszczyźnie ponadnarodowej². Ta forma demokracji bezpośredniej od ponad 40 lat (od

² Na gruncie nauki polskiej zagadnienie to poruszają: Elżbieta Kuźelewska, Maria Marczevska-Rytko, Magdalena Musiał-Karg, Marcin Rachwał. Wśród badaczy zagranicznych tematyką tą zajmują się: Marku Suksi, Michael Gallagher, Bruno S. Frey czy Bruno Kaufmann.

pierwszego – w 1972 r. – francuskiego referendum dotyczącego kwestii integracji europejskiej) pełni bowiem rolę popularnego narzędzia wyrażania opinii wyborców na temat procesu integracji europejskiej. W ogólnonarodowych referendach w sprawach związanych z szeroko rozumianą integracją podejmowane są bowiem decyzje, które swoimi skutkami dotyczą nie tylko państwo głosujące, ale także wszystkie państwa członkowskie UE, a także samą Unię. Stąd też w niniejszym tekście referendum traktowane jest jako narzędzie decydowania o istotnych zmianach w funkcjonowaniu Unii Europejskiej, zmierzających w kierunku elastycznej integracji (Stubb 2000; Warleigh 2002; Ehlermann 1984; Wallace&Wallace 1995; Kölliker 2006; Lesiewicz 2015).

Referendum w Wielkiej Brytanii

Wielka Brytania – od samego początku swojego zaangażowania w proces integracji europejskiej – znana jest z większego niż w innych państwach eurosceptycyzmu. Pomimo tego, że uzyskała członkostwo w 1973 r. i jest jednym z najstarszych państw „niezałożycielskich”, ciągle podejmowana jest tam dyskusja o wystąpieniu z Unii. Dowodem na to zapewne systematyczne doniesienia medialne o pomysłach przeprowadzenia referendów w tej sprawie. Sceptycyzm Brytyjczyków był widoczny w zasadzie od chwili przystąpienia do projektu europejskiego.

Przypomnieć należy, iż wniosek o członkostwo we Wspólnotach w 1967 r. złożył Harold Wilson, premier z Partii Pracy w latach 1964–1970 oraz 1974–1976 (Parr 2013: s. 4). Ze względu na sprzeciw Francji, Wielka Brytania przystąpiła do Wspólnot dopiero w 1973 r. (wraz z Danią oraz Irlandią). Nadmienić warto, iż „ówczesny rząd brytyjski (konserwatyści) ratyfikował traktat akcesyjny, mimo że, w sondażach, przeciwnicy integracji mieli przewagę nad zwolennikami. Harold Wilson zapowiedział, że jeśli ponownie dojdzie do władzy, renegocjuje traktat akcesyjny (chodziło m.in. o wysokość wpłat do wspólnej kasy, cła i dopłaty do rolnictwa). Ewidentne było, że jak w wielu innych przypadkach tematyka integracji posłużyła za argument w sporach wewnętrznych” (Halbersztat WWW).

Można więc stwierdzić, iż najbardziej widocznym przejawem wspomnianej powyżej eurosceptycznej postawy Brytyjczyków było pierwsze w historii brytyjskie referendum z 1975 r. w sprawie dalszego członkostwa w UE (Musiał-Karg 2008: s. 100; Musiał-Karg 2012: 206).

Tabela 1.**Referenda w sprawach rozszerzenia WE w latach 1972-1975**

Państwo	Data	Przedmiot	Frekwencja (%)	Tak (%)
Francja	23.04.1972	rozszerzenie WE	60,27	68,28
Irlandia	10.05.1972	członkostwo w WE	70,88	83,1
Norwegia	26.09.1972	członkostwo w WE	79,2	46,5
Dania	02.10.1972	członkostwo w WE	90,14	63,29
Wielka Brytania	05.06.1975	członkostwo w WE	64,03	67,23

Źródło: Musiał-Karg 2008: s. 280.

Zauważyć warto, że pierwsze rozszerzenie poprzedzone było czterema referendumi (tabela nr 1): francuskim – pozwalającym niejako na rozszerzenie WE, oraz głosowaniami w trzech z czterech państw kandydujących. Tylko Brytyjczycy nie głosowali nad akcesją. Warto nadmienić, iż referendum to – w przeciwieństwie do pozostałych głosowań w państwach wstępujących do WE w 1973 r. (Dania, Irlandia, Norwegia) – nie miało charakteru głosowania w sprawie akcesji do Wspólnot, ale odbyło się już po wstąpieniu Wielkiej Brytanii i dotyczyło wyrażenia opinii na temat dalszego członkostwa.

Odnotować należy, iż zaledwie rok po przystąpieniu do Wspólnot rozważano w Wielkiej Brytanii wyjście z tej organizacji. Kiedy w 1974 r. Harold Wilson ponownie został premierem, rząd brytyjski ogłosił renegecje warunków członkostwa oraz referendum w tej sprawie (Balsom 1996: s. 211). Współpracując z opozycją, uchwalono niezbędne przepisy prawne, a 5 czerwca 1975 r. przeprowadzono pierwsze, i dotąd jedyne, referendum ogólnokrajowe (Musiał-Karg 2008: s. 102; Kuźelewska 2006: s. 103).

W kampanii referendalnej główne partie zajmowały sprzeczne stanowiska wobec przedmiotu referendum. Za kontynuacją członkostwa opowiadała się tzw. koalicja proeuropejska, w skład której wchodziły Partia Pracy, Partia Konserwatywnej i Partia Liberalna. Dodać należy, iż w gronie laburzystów i konserwatystów dochodziło do wewnętrznych napięć w kwestiach integracji europejskiej. Jedynie liberałowie zajęli jednoznaczną proeuropejską postawę (Usherwood 2002: s. 215).

Rysunek 1.**Karta do głosowania w referendum z 1975 r.**

Referendum Act 1975 c. 33

SCHEDULE

FORM OF BALLOT PAPER

The Government have announced the results of the renegotiation of the United Kingdom's terms of membership of the European Community.

DO YOU THINK THAT THE UNITED KINGDOM SHOULD STAY IN THE EUROPEAN COMMUNITY (THE COMMON MARKET)?

YES

NO

PRINTED IN ENGLAND BY HAROLD GLOVER
Controller of Her Majesty's Stationery Office and Queen's Printer of Acts of Parliament

Źródło: ITV website, <http://www.itv.com/news/update/2013-01-23/the-1975-european-referendum-in-pictures/>, (7.07.2015).

Brytyjczycy poparli w referendum dalsze członkostwo Wielkiej Brytanii w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej znaczną większością głosów.

Na pytanie referendalne: „Czy uważasz, że Wielka Brytania powinna pozostać we Wspólnocie Europejskiej (Common Market)?” – ponad połowa Brytyjczyków uczestniczących w referendum odpowiedziała „tak” w większości z 68 powiatów, w większości regionów i Irlandii Północnej. Tylko mieszkańcy Szetlandów i wysp zachodnich głosowali przeciwko pozostaniu w EWG (1975: *UK embraces Europe*).

Tabela 2.**Referendum w Wielkiej Brytanii z 05.06.1975 r.**

Państwo	Przedmiot	Frekwencja (%)	Tak (%)	Nie (%)
Wielka Brytania	- dalsze członkostwo w WE	64,03	67,23	32,77

Anglia	64,6	68,6	31,3
Szkocja	61,7	58,4	41,5
Walia	66,7	64,8	35,2
Irlandia Północna	47,4	52,4	47,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z: Musiał-Karg 2008: s. 100; King 1977: s. 145; Butler, Kitzinger 1976: s. 264; Balsom 1996: s. 211; Kuźelewska 2006: s. 99; Marczevska-Rytko 2001: s. 115.

Z danych zawartych w tabeli nr 2 wynika, iż nieco ponad 67% głosujących poparło pozostanie w EWG (pomimo tego, że kilku ministrów opowiadało się za wycofaniem się Wielkiej Brytanii). Wynik ten został później okrzyknięty przez premiera Harolda Wilsona „decyzją historyczną”. Po referendum – w dniu 9 kwietnia 1976 r. – parlament głosował w tej samej sprawie, potwierdzając opinię Brytyjczyków.

Jak słusznie zaznacza Anna Jassem, przeprowadzenie referendum w 1975 r. można interpretować jako wyraz „niemożności rozwiązania »problemu europejskiego« wewnątrz samej Partii Pracy, silnie podzielonej w tej kwestii. Przerzucenie ciężaru decyzji na barki wyborców stanowiło swoistą »tratwę ratunkową«, pozwalającą przezwyciężyć rozłam w łonie partii. Przywódcy Partii Pracy podkreślali jednocześnie nadzwyczajny i jednorazowy charakter tego referendum. Jak stwierdził jeden z ministrów: »Kwestia (członkostwa w WE) ma charakter wyjątkowy. Żadna inna sprawa nie może się jej równać. Dlatego uważamy, że stanowić ona może jedyne odstępstwo od zasady demokracji przedstawicielskiej«” (Bogdanor 1996: s. 215–218; por. Jassem 2003: s. 66–67; *Speech by Harold Wilson on Britain's membership*).

Analizując zagadnienie przekazywania rozstrzygnięcia trudnych, skomplikowanych, a przede wszystkim – kontrowersyjnych kwestii w ręce elektoratu, można stwierdzić, iż często działania takie mają charakter scedowania na społeczeństwo decyzji, które nie są wygodne do podjęcia przez polityków. W przypadku Wielkiej Brytanii najczęściej pojawiającą się kwestią, która mogłaby być poddana pod referendum ogólnonarodowe, jest – od co najmniej kilku lat – kwestia dalszego członkostwa tego państwa w UE. W zasadzie regularnie, przy okazji różnych „kryzysów w Unii”, politycy rządzący na Wyspach podnoszą kwestię opuszczenia struktur unijnych, co może być – po pierwsze – przejawem dużego dystansu do procesów integracyjnych w Europie,

a po drugie – działaniem taktycznym w relacjach z Unią. Przypomnieć należy, że Brytyjczycy stanowczo odmawiają przystąpienia do strefy euro, a od 2014 r. podejmują nawet działania, które mogą doprowadzić do ograniczenia swobodnego przepływu osób, czyli jednej z fundamentalnych swobód wewnętrznego rynku unijnego (Hanas 2014). Niewątpliwie jednak Brytyjczycy, strasząc niejako Unię Europejską referendum w sprawie dalszego członkostwa w jej strukturach, chcą pokazać pozostałym uczestnikom procesów integracyjnych swoją odmienną wizję integracji, Unii Europejskiej, a przede wszystkim – pozycji Wielkiej Brytanii we Wspólnocie.

Zapowiedź referendum (Doyle, Slack 19.07.2015) na 2017 lub – według niektórych doniesień – na połowę 2016 r. (*Unię Europejską czeka Brexit? 2015*; „*Independent*”: *Cameron zaatakuję UE 2015*)³ oznacza, że właściwie od połowy roku 2015 do momentu referendum Unia Europejska będzie na etapie prowadzenia skomplikowanych i wielostronnych (bo z udziałem niemal wszystkich państw członkowskich) negocjacji na temat dalszej formuły integracji europejskiej i reformy Unii Europejskiej, której domaga się rząd Davida Camerona (Korteweg 2015; *Unię Europejską czeka Brexit? 2015*; Stawiski 2015).

Deklaracja przeprowadzenia referendum, oprócz tego, że systematycznie pada przy okazji rozmów na forum UE, została zapisana w dokumentach programowych Partii Konserwatywnej w 2015 r. (*The Conservative Party Manifesto 2015*: s. 30) oraz ogłoszona przez królową Elżbietę II w mowie tronowej 27 maja 2015 r. (*Queen's Speech 2015*: WWW).

Podczas szczytu Unii w czerwcu 2015 r. premier Cameron twierdził, że planowane referendum ma rozwiązać wątpliwości, które Brytyjczycy mają w sprawie dalszej obecności państwa w strukturach unijnych. Cameron zwracał przy tym uwagę, iż Brytyjczycy chcą mieć ostatnie słowo odnośnie do tego, „czy zostają, i reformujemy UE czy nie” („*Independent*”: *Cameron zaatakuję UE 2015*). Rząd w Londynie ogłosił 28 maja 2015 r., że pytanie w referendum będzie brzmiało: „Czy Wielka Brytania powinna pozostać członkiem Unii Europejskiej?” (*Wielka Brytania: rząd podał pytanie 2015*).

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, iż – mimo tego, że opuszczenie Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię wydaje się dość mało prawdopodobne⁴ – w debacie publicznej powszechnie są stwierdzenia, że „jeśli Unia Europejska nie wprowadzi zmian w funkcjonowaniu Wspólnoty, które będą do przyjęcia dla Brytyjczyków, to już nawet

³ Premier ma oficjalnie ogłosić datę referendum w październiku.

⁴ M.in. dlatego, że społeczeństwo nadal w większości popiera członkostwo, a dodatkowo niektóre siły polityczne – np. Partia Pracy – popierające przeprowadzenie referendum nie są za tym, by Wielka Brytania znalazła się poza UE.

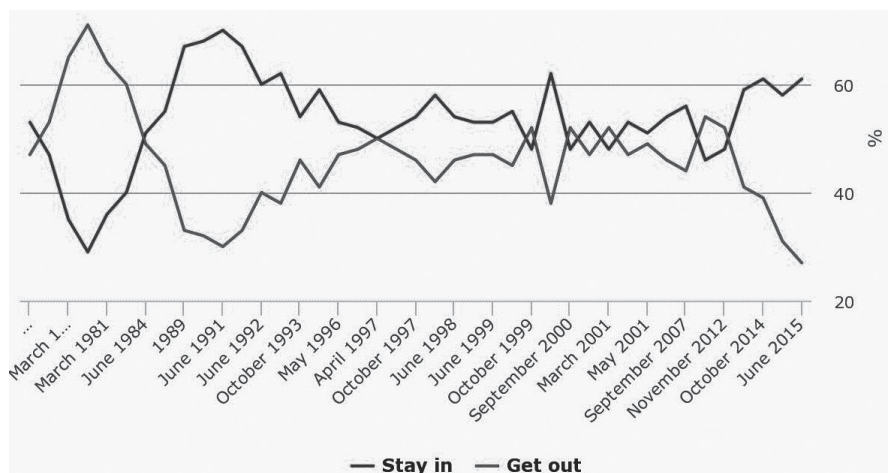
za dwa lata Zjednoczone Królestwo może opuścić Unię, do której wstąpiło ponad 40 lat temu, w 1973 r.” (Stawiski 2015).

Rozpatrując kwestie przyszłego referendum, należy odnieść się do wyników badań opinii publicznej na temat dalszego członkostwa Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej. „Brytyjska opinia publiczna na razie wydaje się popierać dalsze członkostwo kraju w UE. W majowym sondażu YouGove, opublikowanym po wyborach, 45 proc. Brytyjczyków podało, że głosowałoby za pozostaniem w Unii, a 36 proc. poparłoby Brexit” („*Independent*”: *Cameron zaatakuję UE* 2015). Badania YouGove wskazują także, że od stycznia do lipca 2015 poparcie Brytyjczyków dla dalszego członkostwa w UE systematycznie wzrasta. Jest to najdłuższy okres stałego poparcia od momentu pierwszego badania opinii publicznej na ten temat w lutym 2012 r. (w sondażu Eurotrack) (*Support for EU membership* 2015). Mimo iż poparcie dla UE w Wielkiej Brytanii jest niższe niż w Niemczech, Francji, Danii, Szwecji czy Finlandii, odnotować należy, iż widoczny jest niewielki wzrost tego wskaźnika.

Ciekawie prezentują się także wyniki badań opinii publicznej, realizowane przez Ipsos MORI, według których od 2014 r. poparcie dla pozostania w strukturach unijnych wzrasta, natomiast coraz mniej jest zwolenników odłączenia się Wielkiej Brytanii od Unii Europejskiej (Wilkinson 2015).

Wykres 1.

Czy Wielka Brytania powinna pozostać w UE czy odłączyć się od niej? Badania od 1977 r.



Źródło: Wilkinson 2015.

Analiza danych zawartych na powyższym wykresie pozwala sformułować wniosek, iż społeczeństwo brytyjskie – mimo politycznej debaty na temat potrzeby reform w Unii Europejskiej, oczekiwań rządu Camerona względem UE i jej państw członkowskich czy ewentualnego wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii – nie podziela do końca opinii polityków partii rządzącej.

Jak słusznie zauważa Przemysław Biskup, Zjednoczone Królestwo jest zatem w znacznym stopniu ukierunkowane na dalsze członkostwo w UE oraz podejmowanie działań wspomagających stabilność Unii, wspólnego rynku i strefy euro, choć będzie to czynić spoza głównego nurtu pogłębionej współpracy. Postawa taka może docelowo służyć wzmocnieniu tendencji do podziału na „Europę dwóch prędkości” (Biskup 2013: s. 52–53).

Dodać w tym kontekście można, iż postawa premiera Camerona świadczy o tym, że oczekuje on od Unii większej elastyczności, zaakceptowania modelu *à la carte*, gdzie państwa członkowskie swobodnie będą mogły wybierać te projekty, w których chcą uczestniczyć. Wydaje się zatem, iż między innymi temu celowi ma służyć element taktyczny, jakim stało się referendum, od wyniku którego Wielka Brytania uzależnia decyzję co do dalszego członkostwa w UE.

Można domniemywać, iż plan polityczny Camerona polega na tym, że w pewnym momencie zrezygnuje on z dużej reformy traktatowo-instytucjonalnej na rzecz takiej zmiany prawa pochodnego, która oznaczać będzie ograniczenie praw imigranckich. Ewentualny sukces na tym polu prawdopodobnie „sprzeda” wewnątrz jako argument przekonujący Brytyjczyków do głosowania za pozostaniem Wielkiej Brytanii w UE (Rak 2015). Ruch brytyjskiego premiera to bodziec do tego, by przywódcy UE zaczęli rozmawiać o dezintegracji w zintegrowanej Unii. Instytucja referendum posłuży jako narzędzie inicjujące tę dyskusję.

Referendum w Grecji – od gróźb, przez głosowanie, do dymisji

Kryzys, który z największą siłą dotknął Grecję pod koniec 2009 r., jest obecnie jednym z najbardziej niepokojących zjawisk, którym starają się przeciwdziałać przywódcy państw członkowskich Unii Europejskiej i strefy euro. Finansowe problemy Grecji stawiają bowiem pod znakiem zapytania wspólnotową architekturę – z unią walutową, ale bez unii politycznej i jasnego mechanizmu wzajemnej pomocy. Dowodzą również tego, że istnieje ogromne ryzyko, iż kryzys grecki przełoży się na zachwianie finan-

sami całego Eurolandu – szczególnie gdy weźmie się od uwagę (dziś mniej możliwe) wyjście Grecji z Unii Walutowej (*Eksperci: kryzys grecki odslania* 2015). Wydaje się, że proponowane obecnie rozwiązania greckiego kryzysu mogą doprowadzić do chaosu w strefie euro, ze względu na to, że plan ratunkowy nie przyniesie trwałej poprawy, w czego konsekwencji większego znaczenia nabiorą partie skrajnie lewicowe (np. hiszpański Podemos) w państwach, które przeszły kryzys i musiały drastycznie oszczędzać (Hiszpania, Portugalia, Irlandia) oraz partie anty-unijne – w państwach, które przeznaczyły dla Grecji najwięcej pomocy finansowej (Niemcy, Finlandia, Francja, Holandia) – np. Alternative für Deutschland czy True Finns. Obecność przedstawicieli partii skrajnie prawicowych, antyunijnych czy skrajnie lewicowych na przyszłych szczytach unijnych stałaby się problematyczna, bowiem uniemożliwiłaby podejmowanie decyzji. Wówczas przyszłość Unii mogłaby stanąć pod znakiem zapytania. Oprócz tego, sam kryzys odslania problemy strefy euro, które – według Gideona Rachmana – są spowodowane tym, że wspólna waluta nie jest wspierana przez struktury podobne do państwowych, np. unię bankową czy większy federalny budżet. Jak konstatuje Rachman, ostatnie pięć lat pokazało, że takie rozwiązania są w strefie euro politycznie niemożliwe do wprowadzenia (Rachman 2015).

Analizując sytuację w Grecji, zauważyć można, iż podobnie jak w Wielkiej Brytanii, szefowie rządów posłużyli się referendum w kwestii związanej z przejściem pomocy finansowej od państw strefy euro.

Pierwsze doniesienia o możliwości organizacji referendum pojawiły się już we wrześniu 2011 r., kiedy grecki dziennik „Kathimerini” napisał, iż premier Jeorjos Papandreu bada możliwości przeprowadzenia referendum w sprawie ewentualnego opuszczenia przez Grecję Eurolandu. Szef socjalistycznego rządu chciałby wyniku referendum korzystnego dla utrzymania euro, aby można było kontynuować politykę drastycznych oszczędności, wprowadzanych na żądanie międzynarodowych kredytodawców i państw strefy euro (*Grecja. Prasa: Papandreu rozważa* 20.08.2011).

Odnotować należy, iż 3 listopada 2011 r., podczas szczytu w Cannes, przywódcy unijni próbowali skłonić Grecję do przedstawienia planu wykorzystania przeznaczonego dla niej pakietu ratunkowego. Spór wokół tego pakietu przyczynił się do kryzysu politycznego w Grecji, co utrudniło zaakceptowanie unijnej pomocy przez tamtejszy parlament. Premier Papandreu zapowiedział wówczas przeprowadzenie referendum dotyczącego przyjęcia unijnej pomocy oraz greckiego członkostwa w unii walutowej (Sporek 2013: s. 71). Deklaracja Papandreu wywołała wstrząs w europejskiej polityce i na rynkach finansowych. Do referendum nie doszło. Prezydent Francji oraz kanclerz

Niemiec zdołali skutecznie wpłynąć na Greków, aby odstąpili od koncepcji przeprowadzenia referendum (Lorenz 2011: s. A9-A10). Kilka dni po szczycie premier Papandreu podał się do dymisji, co według komentatorów, było ceną, jaką musiał zapłacić za ogłoszenie referendum w sprawie ugody ze strefą euro i MFW. Za szantaż za pomocą referendum zamrożono listopadową wypłatę 8 mld euro dla Grecji z pierwszego pakietu pomocy, a także nastraszo Greków, że odrzucenie pakietu w referendum oznaczałoby wyjście kraju ze strefy euro (Bielecki 06.11.2011). Oprócz tego, zarzucano Papandreu, iż „w obliczu kontestacji ze strony własnego narodu (...) wolał przeprowadzić referendum, by dbając w ten sposób o własną przyszłość, postawić Greków przed koniecznością rozstrzygnięcia o sprawach poddanych skrajnemu uproszczeniu” (Delastik 2011).

Dnia 26 czerwca 2015 r. premier Grecji Aleksis Tsipras ogłosił, że referendum w sprawie porozumienia z międzynarodowymi kredytodawcami odbędzie się 5 lipca. Wezwał on wszystkich Greków, by kierując się patriotyzmem i dobrem swojej ojczyzny, podjęli decyzję w sprawie przyszłości swojego kraju.


Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż referendum było reakcją greckiego rządu na przyjęcie dodatkowych obciążeń wewnętrznych. Jak deklarował premier: „Grecki rząd został poproszony o zaakceptowanie propozycji, która nakłada na Greków nowe obciążenia, które nie są możliwe do przyjęcia” (*O porozumieniu rozstrzygnięciu referendum* 2015). Według szefa rządu, propozycje greckich wierzycieli „naruszają europejskie zasady i podstawowe prawo do pracy, równości i godności oraz pokazują, że celem niektórych partnerów i instytucji nie było zawarcie korzystnego dla wszystkich stron porozumienia, lecz prawdopodobnie upokorzenie całego narodu greckiego”. Tsipras poinformował społeczeństwo, że na nadzwyczajnym posiedzeniu jego rząd odrzucił ostatnią wersję porozumienia z Komisją Europejską, Europejskim Bankiem Centralnym oraz z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Odnotować należy, iż stojący na czele koalicyjnej partii „Niezależni Grecy” Panos Kammenos zaapelował do rodaków o odrzucenie w referendum programu pomocowego UE (*O porozumieniu rozstrzygnięciu referendum* 2015).

Przeciwna referendum była grecka opozycja, która wzywała Tsiprasa, by ten podał się do dymisji i ogłosił nowe wybory. Według byłego premiera i lidera Nowej Demokracji – Antonisa Samarasa, rząd Tsiprasa doprowadził Grecję do całkowitego impasu, którego konsekwencją może być nie tylko wyjście Grecji ze strefy euro, ale także – z Unii Europejskiej. Warto nadmienić, iż decyzja w sprawie przeprowadzenia referendum ogólnonarodowego była dość ryzykowna, m.in. dlatego, że zgodnie z grecką

konstytucją, w sprawach fiskalnych nie ogłasza się referendum (The Constitution of Greece 2008: art. 44), a zapowiadane głosowanie pośrednio dotyczyło właśnie kwestii o takim charakterze. Referendum greckie budziło także wątpliwości co do tego, czy jest ono dobrym rozwiązaniem problemów finansowych. Główny ekonomista BPS TFI, Krzysztof Wołowicz, zaznaczał, że Grecy w rzeczywistości głosować będą w sprawie obecności w strefie euro. Taki stan rzeczy wynikał z tego, że zdecydowana większość obywateli nie знаła planu porozumienia przedstawionego przez instytucje międzynarodowe. Ekspert dodawał także, że referendum nie dotyczyło tylko zgody na reformy, ale również miało wyrażać poziom poparcia dla ówczesnego greckiego rządu (*Greckie referendum* 2015). Rządowi bardzo zależało na wysokiej frekwencji w referendum, czego dowodem były decyzje m.in. ministra transportu o tym, że przez cały weekend wszystkie autostrady będą bezpłatne, a także kolei, która ogłosiła 50% obniżki ceny biletów – wszystko po to, by ułatwić wyborcom podróżowanie do miejsc, gdzie są zameldowani, by mogli wziąć udział w głosowaniu (*Greckie referendum* 2015).

Grafika 1.

Karta do głosowania w referendum w Grecji, w dniu 5 lipca 2015 r.



ΕΛΛΗΝΙΚΗ ΔΗΜΟΚΡΑΤΙΑ
ΥΠΟΥΡΓΕΙΟ ΕΣΩΤΕΡΙΚΩΝ
ΚΑΙ ΔΙΟΙΚΗΤΙΚΗΣ ΑΝΑΣΥΓΚΡΟΤΗΣΗΣ

Δ Η Μ Ο Ψ Η Φ Ι Σ Μ Α
της 5ης Ιουλίου 2015

<p>ΠΡΕΠΕΙ ΝΑ ΓΙΝΕΙ ΑΠΟΔΕΚΤΟ ΤΟ ΣΧΕΔΙΟ ΣΥΜΦΩΝΙΑΣ, ΤΟ ΟΠΟΙΟ ΚΑΤΕΘΕΣΑΝ Η ΕΥΡΩΠΑΪΚΗ ΕΠΙΤΡΟΠΗ, Η ΕΥΡΩΠΑΪΚΗ ΚΕΝΤΡΙΚΗ ΤΡΑΠΕΖΑ ΚΑΙ ΤΟ ΔΙΕΘΝΕΣ ΝΟΜΙΣΜΑΤΙΚΟ ΤΑΜΕΙΟ ΣΤΟ EUROGROUP ΤΗΣ 25.06.2015 ΚΑΙ ΑΠΟΤΕΛΕΙΤΑΙ ΑΠΟ ΔΥΟ ΜΕΡΗ, ΤΑ ΟΠΟΙΑ ΣΥΓΚΡΟΤΟΥΝ ΤΗΝ ΕΝΙΑΙΑ ΠΡΟΤΑΣΗ ΤΟΥΣ;</p> <p>ΤΟ ΠΡΩΤΟ ΕΓΓΡΑΦΟ ΤΙΤΛΟΦΟΡΕΙΤΑΙ «REFORMS FOR THE COMPLETION OF THE CURRENT PROGRAM AND BEYOND» («ΜΕΤΑΡΡΥΘΜΙΣΕΙΣ ΓΙΑ ΤΗΝ ΟΛΟΚΛΗΡΩΣΗ ΤΟΥ ΤΡΕΧΟΝΤΟΣ ΠΡΟΓΡΑΜΜΑΤΟΣ ΚΑΙ ΠΕΡΑΝ ΑΥΤΟΥ») ΚΑΙ ΤΟ ΔΕΥΤΕΡΟ «PRELIMINARY DEBT SUSTAINABILITY ANALYSIS» («ΠΡΟΚΑΤΑΡΚΤΙΚΗ ΑΝΑΛΥΣΗ ΒΙΩΣΙΜΟΤΗΤΑΣ ΧΡΕΟΥΣ»).</p>	<p>ΔΕΝ ΕΓΚΡΙΝΕΤΑΙ/ ΟΧΙ</p> <p style="text-align: center;"><input type="checkbox"/></p> <p>ΕΓΚΡΙΝΕΤΑΙ/ ΝΑΙ</p> <p style="text-align: center;"><input type="checkbox"/></p>
---	--

Źródło: The Greek referendum question makes (almost) no sense, 29.07.2015, BBC News, <http://www.bbc.com/news/world-europe-33311422>, (12.08.2015).

W zorganizowanym 5 lipca referendum greccy obywatele odpowiadali na pytanie: „Czy plan porozumienia przedstawiony przez Komisję Europejską, Europejski Bank Centralny i Międzynarodowy Fundusz Walutowy na spotkaniu eurogrupy 25 czerwca 2015 roku, składający się z dwóch części i stanowiący ich jednolitą propozycję, powinien zostać zaakceptowany?” Pytanie zadane Grekom było długie i skomplikowane, a – co niezwykle istotne – pierwsza odpowiedź, którą można było zakreślić, brzmiała „nie”⁵. Do takiego stanowiska w głosowaniu wzywał rząd w Atenach. Dlatego komentatorzy podkreślają, że taka konstrukcja karty nie była przypadkowa. Do odrzucenia warunków zagranicznej pomocy namawiał Greków premier Aleksis Tsipras (*Oto pytanie z greckiego referendum 2015*). Po przeliczeniu wszystkich głosów greckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało, że 61,31% uczestników greckiego referendum w sprawie warunków zagranicznej pomocy zagłosowało „nie”, 38,69% głosujących poparło warunki tej pomocy.

Wykres 3.

Wyniki greckiego referendum z 5 lipca 2015 r.



Źródło: opracowanie własne, na podstawie: Ministry of Interior, *Referendum July 2015*, <http://ekloges.yypes.gr/current/e/public/index.html?lang=en#%22cls%22:%22level%22,%22params%22:%22level%22:%22epik%22,%22id%22:1%22%7D>, (26.08.2015).

⁵ Zazwyczaj jest odwrotnie, i to odpowiedź „tak” umieszczana jest wyżej (jako pierwsza) na karcie do głosowania.

maras, ogłosił rezygnację z tej funkcji. Samaras wezwał kraje UE, by wspierały lewicowy rząd Aleksisa Tsiprasa w znalezieniu rozwiązania kryzysu zadłużeniowego.

Najbardziej odczuwalną dla Grecji, a także dla samej UE i strefy euro, konsekwencją byłoby wyjście Grecji z Eurolandu. Jeśli doszłoby do tzw. Grexitu, byłby to moment bezprecedensowy dla całej strefy euro i tym samym bardzo ryzykowny dla przyszłości tej struktury. Co bardzo interesujące, premier Tsipras – mimo negatywnej odpowiedzi Greków w referendum – podjął dalsze negocjacje z przywódcami państw strefy euro, licząc na to, że Grecja będzie mogła renegecjować porozumienie z wierzycielami i starać się o umorzenie części długu.

Po tym, jak 19 sierpnia 2015 r. parlament Holandii (jako ostatni po Niemczech, Litwie, Łotwie, Estonii) zaakceptował kolejną transzę pomocy dla Grecji, oczywistym stało się, że dzięki tym decyzjom możliwa będzie wypłata pierwszej części środków z pomocy przeznaczonej dla Aten z Europejskiego Mechanizmu Stabilności. Ministrowie finansów państw strefy euro 21 sierpnia 2015 r. zaakceptowali trzeci program pomocy dla Grecji. Trzyletni pakiet pomocowy będzie wart maksymalnie 86 mld euro. „Pierwsza rata wsparcia dla Grecji ma wynieść do 26 mld euro”, z czego 13 mld Grecja otrzymała 20 sierpnia. „3 mld zostaną wypłacone we wrześniu i w październiku, a 10 mld euro będzie przeznaczony na rekapitalizację banków – ta kwota zostanie ulokowana na specjalnym koncie w Luksemburgu. Na rekapitalizację i restrukturyzację banków przewidziano w sumie 25 mld euro w ramach całego pakietu pomocowego. W zamian Grecja zobowiązała się do głębokich reform” (*Pomoc dla Grecji* 2015).

Jedną z ostatnich konsekwencji przeprowadzonego referendum, a także zakończonych negocjacji, stała się dymisja premiera Grecji, który w telewizyjnym wystąpieniu poinformował o swojej decyzji, ogłaszając jednocześnie, że w Grecji odbędą się też przedterminowe wybory. Tsipras zaznaczył, że kraj jest w trudnej fazie negocjacji z wierzycielami, a podjęte do tej pory uzgodnienia – mimo że nie są zgodne z tym, co planowano – stanowią jednocześnie najlepsze możliwe na ówczesną chwilę rozwiązanie (*Grecja: Premier Aleksis Tsipras rezygnuje* 20.08.2015). Dodać w tym miejscu warto, iż według Karoliny Borońskiej-Hryniewickiej z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, rezygnacja Aleksisa Tsiprasa to świetny ruch marketingowy. Analityk tłumaczy, że Tsipras zabiega o wcześniejsze wybory, by stłumić wewnątrzpartyjną rebelię w swojej partii – Syrizie – i wzmocnić poparcie dla twardych reform wymaganych przed kredytodawców zadłużonego kraju (*Ekspert: Rezygnacja Cyprasa* 21.08.2015).

Istnieje więc szansa, iż Aleksis Tsipras wygra wrześniowe wybory i mając nadal duże poparcie społeczne, będzie mógł utworzyć rząd większościowy. Według Borońskiej-Hryniewickiej, proponowana na 20 września data wyborów parlamentarnych również

jest przemyślana. Do tego czasu nie zostaną bowiem jeszcze wprowadzone w życie najboleśniej dla społeczeństwa greckiego reformy, do których przeprowadzenia rząd się zobowiązał. Można zatem przypuszczać, iż po miesięcznej przerwie w rządzeniu premier Tsipras powróci na dotychczasowe stanowisko i będzie wprowadzał reformy, które sam wynegocjował (*Ekspert: Rezygnacja Ciprasa* 21.08.2015).

Podsumowanie

Prowadzone w niniejszym tekście rozważania skłaniają do sformułowania następujących wniosków:

- po pierwsze, instytucja referendum państwowego jest stosowana jako „narzędzie nacisku” względem państw strefy euro oraz całej Unii Europejskiej. Groźby przeprowadzenia referendum dotyczącego ewentualnego wyjścia Grecji czy Wielkiej Brytanii z Eurolandu lub UE zawsze budziły obawy pozostałych państw członkowskich oraz przywódców unijnych co do tego, jak w przyszłości będzie wyglądał proces integracji europejskiej. Oczywistym jest bowiem fakt, iż rezygnacja jednego państwa z członkostwa w strukturach UE może pociągać za sobą kolejne wyjścia. To z kolei może podać w wątpliwość sens dalszego pogłębiania współpracy w Europie. Dodać należy, iż zgodnie z decyzją Greków z 2015 r., rząd Tsiprasa nie powinien negocjować w sprawie dalszych porozumień z wierzycielami zagranicznymi. Szef rządu, wbrew opinii głosujących w referendum, – wiedząc jednocześnie, że Grecja nie jest w stanie poradzić sobie bez pożyczek ze strefy euro – zawarł kompromis;
- po drugie, specyficzne sformułowanie pytania i karty odpowiedzi w referendum może służyć „wypaczeniu” jego wyniku, jak miało to miejsce w przypadku greckiego głosowania. Istotnym w tym kontekście jest fakt, iż zadane w referendum pytanie było bardzo długie i skomplikowane, a pierwszą możliwością odpowiedzi na karcie referendalnej było „Nie”. Taka konstrukcja mogła wpłynąć na ostateczny wynik głosowania;
- po trzecie, doświadczenia – szczególnie Greków – dowodzą, iż referendum może być traktowane przez polityków jako narzędzie „zbijania” kapitału społecznego. Wydaje się, że właśnie dzięki przeprowadzeniu referendum, poparcie dla Tsiprasa utrzymuje się na poziomie 60% (*Ekspert: Rezygnacja Ciprasa*

21.08.2015). Stąd domniemywać można, iż wrześniowe wybory parlamentarne mogą być wygrane przez dotychczasowego premiera;

- po czwarte, referenda potwierdzają, iż w sytuacji, kiedy politycy nie chcą wziąć na siebie ciężaru podjęcia trudnych i kontrowersyjnych decyzji, skłonni są przekazać je wyborcom pod głosowanie. Wydaje się, że referendum z 1975 r. w Wielkiej Brytanii oraz greckie referendum przeprowadzone 40 lat później są dobrym powyższego przykładem;
- po piąte, debaty na temat przeprowadzenia referendum dotyczącego dalszego członkostwa w UE czy członkostwa w strefie euro (nawet jeśli pytanie nie jest zadane wprost) świadczą o tym, iż głosowania referendalne służą akceptowaniu lub odrzucaniu różnych wizji elastycznej integracji w Unii Europejskiej. Jak wspomniano wcześniej, Cameron propaguje wizję integracji *à la carte* (Dahrendorf 1979, 2004), czyli zgodnie z zasadą, że państwa członkowskie swobodnie mogą wybierać te obszary, w których chcą uczestniczyć – chce, aby Unia Europejska opierała swoje funkcjonowanie właśnie na tym paradygmacie. Z kolei grecki kryzys odzwierciedla raczej wizję Europy „wielu prędkości” (Szwarc 2005: s. 21), której ideę już realizuje ściślejsza strefa euro. Grecki kryzys unaoczniał słabość systemu instytucjonalnego Unii i strefy euro, stając się punktem wyjścia do dyskusji o reformach. Oprócz propozycji skupionych wokół wzmocnienia zarządzania gospodarczego w Unii i strefie euro (Ministerstwo Finansów 2010), rozpoczęła się debata na temat zwiększenia elastyczności w UE. Dyskusje nad przeprowadzeniem referendów czy to w Grecji, czy w Wielkiej Brytanii stały się niejako elementem składowym debat o potrzebach przeprowadzenia zmian w Unii Europejskiej.

Bibliografia:

1975: *UK EMBRACES Europe in referendum*, http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/june/6/newsid_2499000/2499297.stm (12.08.2015).

61:39 – *TAK OSTATECZNIE ZAGŁOSOWALI GRECY. Zwyciężyła opcja antyunijna. Radosna manifestacja na ulicach Aten* (2015), <http://wpolityce.pl/polityka/258341-6139-tak-ostatecznie-zaglosowali-grecy-zwyciezyla-opcja-antyunijna-radosna-manifestacja-na-ulicach-aten> (13.08.2015).

- BALSOM Denis (1996), *The United Kingdom: constitutional pragmatism and the adoption of the referendum*, w: Michael Gallagher, Vincenzo Uleri (red.), *The Referendum Experience in Europe*, Londyn.
- BIELECKI Tomasz (6.11.2011), *Grecki premier rezygnuje*, Gazeta.pl, http://wyborcza.pl/1,76842,10599745,Grecki_premier_rezygnuje.html#ixzz3jGUZbQQK (12.08.2015).
- BISKUP Przemysław (2013), *Integracja czy dezintegracja? Przyszłość Unii Europejskiej z perspektywy brytyjskiej*, „Analiza Natolińska”, nr 5 (63).
- BOGDANOR Vernon (1996), *Politics and the British Constitution. Essays on British Government*, Dartmouth, Aldershot.
- BUTLER David, KITZINGER Uwe (1976), *The 1975 Referendum*, London.
- DAHRENDORF Ralph (1979), *A Third Europe?*, European University Institute.
- DAHRENDORF Ralph (2004), *Reflections on the revolution in Europe*, Transaction Publishers, Rutgers, Piscataway.
- DELASTIK Giorgios (2011), *Papandreu stosuje szantaż, aby przetrwać*, VOXeup, <http://www.voxeurop.eu/pl/content/article/1128561-papandreu-stosuje-szantaz-aby-przetrwac> (15.07.2015).
- DOYLE Jack, SLACK James (19.07.2015), *Cameron 'leaning towards Autumn 2016' for EU referendum after ruling out snap May poll*, Mail Online, <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3131763/Cameron-leaning-Autumn-2016-EU-referendum-ruling-snap-poll.html> (7.08.2015).
- EHLERMANN CLAUS D. (1984), *How flexible is Community law? An unusual approach to the concept of 'Two Speeds'*, „Michigan Law Review”, nr. 82.
- EKSPERCI: KRYZYS GRECKI odsłania głębsze problemy strefy euro (2015), <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/eksperci-kryzys-grecki-odslania-glebsze-problem-strefy-euro/rbk5d3> (10.08.2015).
- EKSPERT: REZYGNACJA CIPRASA to świetny ruch marketingowy (21.08.2015), „Gazeta Prawna”, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/889663,ekspert-rezygnacja-ciprasa-to-swietny-ruch-marketingowy.html> (28.08.2015).
- GRECJA: BĘDZIE REFERENDUM w sprawie pakietu pomocowego (31.10.2011), Wprost.pl, <http://www.wprost.pl/ar/268087/Grecja-bedzie-referendum-w-sprawie-pakietu-pomocowego/> (11.10.2012).
- GRECJA. PRASA: PAPANDEU ROZWAŻA możliwość referendum w sprawie euro (20.08.2011), [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10318648,Grecja__Prasa__Papandreu_rozwaza_mozliwosc_referendum.html_\(03.03.2014\)](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10318648,Grecja__Prasa__Papandreu_rozwaza_mozliwosc_referendum.html_(03.03.2014)).

- GRECJA: PREMIER ALEKSIS TSIPRAS REZYGNUJE ze stanowiska. „Teraz zadecyduje naród”* (20.08.2015), „Gazeta Prawna”, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/889528,grecka-premier-aleksis-tsipras-rezygnuje-ze-stanowiska-teraz-zadecyduje-narod.html> (27.08.2015).
- GRECKIE REFERENDUM za późno i bez sensu? W Helladzie rozstrzyga się przyszłość Europy*, 5.07.2015, Forsal.pl, <http://forsal.pl/artykuly/881263,greckie-referendum-za-pozno-i-bez-sensu-w-helladzie-rozstrzyga-sie-przyszlosc-europy.html?gclid=CPiUydTfy8cCFcGe2wodGoMJ2g> (12.07.2015).
- GREEK REFERENDUM: FULL RESULTS*, „The Guardian”, <http://www.theguardian.com/world/ng-interactive/2015/jul/05/live-results-greek-referendum> (26.08.2015).
- HALBERSZTAT Jan, *Demokracja bezpośrednia – referenda akcesyjne w krajach Unii Europejskiej*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/X/XU/demokracjab_referenda.html# (13.08.2015).
- HANAS Joanna (2014), *Wspólne wartości vs. interesy narodowe*, <http://www.stosunki.pl/?q=content/wsp%C3%B3lne-warto%C5%9Bci-vs-interesy-narodowe> (10.07.2015).
- „INDEPENDENT”: *CAMERON ZAATAKUJE UE. Referendum ws. Brexitu za niecały rok* (2015), <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/cameron-chce-referendum-ws-wyjscia-z-ue-w-polowie-2016-r,563345.html> (7.08.2015).
- JASSEM Anna (2003), *Wielka Brytania a Wspólnoty Europejskie: aspekty ustrojowo-polityczne*, „Studia Europejskie”, nr 1.
- KING Anthony (1977), *Britain Says Yes. The 1975 Referendum on Common Market*, Washington.
- KUŹELEWSKA Elżbieta (2006), *Referendum w procesie integracji europejskiej*, Warszawa.
- KORTEWEG Rem (2015), *Beware the four horsemen circling Europe: Greece, Russia, migrants and the Brexit*, „The Independent”, <http://www.independent.co.uk/voices/comment/beware-the-four-horsemen-circling-europe-greece-russia-migrants-and-the-brex-10343447.html> (15.07.2015).
- KÖLLIKER ALKUIN (2006), *Flexibility and European Unification: The Logic of Differentiated Integration*, Lahnham.
- LESIEWICZ Elżbieta (2015), *Flexible integration in the European integration process. Selected issues*, „Acta Politica”, nr 1.
- LORENZ Wojciech (2011), *Mozolne negocjacje koalicyjne w Grecji irytują Brukselę*, „Rzeczpospolita”, nr 260.
- MARCZEWSKA-RYTKO Maria (2001), *Demokracja bezpośrednia w teorii i praktyce politycznej*, Lublin.

- tent/publication/2005/4/7/c610eb85-fcb9-487b-8704-179006a9442f/publishable_en.pdf (10.07.2015).
- SPOREK Tadeusz (2013), *Globalne konsekwencje kryzysu finansowego w Grecji*, „Studia Europejskie”, nr 3.
- STAWISKI Jacek (2015), *Pierwszy kraj, który opuści Unię? Groźba „Brexitu” i zadanie reform*, TVN24 BiŚ, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/pierwszy-kraj-ktory-opusci-unie-grozba-brexitu-i-zadanie-reform,545081.html> (7.08.2015).
- STUBB Alexander (2000), *Dealing with Flexibility in the IGC*, w: Edward Best, Mark Gray, Alexander Stubb (red.), *Rethinking the European Union: IGC 2000 and Beyond*, Maastricht.
- SUPPORT FOR EU MEMBERSHIP in positive territory for 7th month, <https://yougov.co.uk/news/2015/07/30/eu-membership-support-sustained/> (5.08.2015).
- SZWARC Monika (2005), *Zróżnicowana integracja i wzmocniona współpraca w prawie Unii Europejskiej*, „Prawo i Praktyka Gospodarcza”, Warszawa.
- THE CONSERVATIVE PARTY MANIFESTO (2015). *Strong Leadership. A Clear Economic Plan. A Brighter, More Secure Future*, <https://s3-eu-west-1.amazonaws.com/manifesto2015/ConservativeManifesto2015.pdf> (5.08.2015).
- THE CONSTITUTION OF GREECE (2008), As revised by the parliamentary resolution of May 27th 2008 of the VIIIth Revisionary Parliament, <http://www.hellenicparliament.gr/UserFiles/f3c70a23-7696-49db-9148-f24dce6a27c8/001-156%20aggliko.pdf> (12.08.2015).
- UNIĘ EUROPEJSKĄ CZEKA BREXIT? Media: Referendum w Wielkiej Brytanii w 2016 roku (2015), Tok.Fm, <http://www.tokfm.pl/Tokfm/1,130517,18428980,u-nie-europejska-czeka-brexite-media-wielka-brytania-wyjdzie.html> (7.08.2015).
- USHERWOOD Simon (2002), *Opposition to the European Union in the UK: The Dilemma of Public Opinion and Party Management*, „Government and Opposition”, vol. 37 (2).
- WALLACE Hellen, WALLACE William (1995), *Flying Together in a Langer and More Diverse European Union*, Hague.
- WARLEIGH Alex (2002), *Flexible Integration, Which Model for the European Union?* London-New York.
- WIELKA BRYTANIA: RZĄD PODAŁ PYTANIE w referendum unijnym (2015), <http://wiadomosci.onet.pl/wielka-brytania-i-irlandia/wielka-brytania-rzad-podal-pytanie-w-referendum-unijnym/nc644j> (23.07.2015).
- WILKINSON Michael (2015), *EU referendum poll tracker and odds*, <http://www.telegraph.co.uk/news/newstoppers/eureferendum/11617702/poll.html> (7.08.2015).